

opusdei.org

SPROSTOWANIE: Wirtualna Polska, 11-09-2009 / 22-09-2009

Opus Dei nie przeznaczyło
żadnych środków na
finansowanie filmu Rolanda
Joffé „There be Dragons”.

21-09-2009

----- Original Message -----

From: Biuro Informacyjne Opus Dei
To: redakcja@serwis.wp.pl **Sent:**
Monday, September 21, 2009 1:12 PM

Subject: PROŚBA O SPROSTOWANIE:
There be Dragons

Szanowni Państwo!

W związku z podaną przez Państwa informacją o filmie Rolanda Joffé „There be Dragons”, piątek, 11 września 2009 09:43, chcemy uprzejmie poinformować, że *Opus Dei nie przeznaczyło żadnych środków na finansowanie tego filmu*. Wszelkie pytania odnośnie finansowania tego przedsięwzięcia należy kierować do producenta filmu – Mount Santa Fe.

Jedyny bezpośredni wkład Opus Dei w powstanie filmu polegał na tym, że Biuro Informacyjne Opus Dei w Rzymie udzieliło odpowiedzi na szereg pytań Rolanda Joffé, reżysera i scenarzysty, dotyczących biografii św. Josemaríi Escrivy, okoliczności historycznych jego życia itp. Biorąc pod uwagę dotychczasową twórczość Rolanda Joffé można spodziewać się,

że jego najnowsze dzieło uszanuje
postać Założyciela Opus Dei. Jest
jednak za wcześnie, by oceniać
powstający film „There be Dragons”.

Prosimy o opublikowanie tego
sprostowania.

Z poważaniem

Erhard Gasda

Dyrektor Biura Informacyjnego Opus
Dei w Polsce

Sprostowanie, 22-09-2009, ukazało
się na wp.pl

Okazuje się, że Opus Dei nie wyłożyło
pieniędzy na produkcję. Poniżej
publikujemy sprostowanie nadesłane
przez tę katolicką organizację:

*Opus Dei nie przeznaczyło żadnych
środków na finansowanie tego filmu.
Wszelkie pytania odnośnie*

finansowania tego przedsięwzięcia należy kierować do producenta filmu – Mount Santa Fe.

Jedyny bezpośredni wkład Opus Dei w powstanie filmu polegał na tym, że Biuro Informacyjne Opus Dei w Rzymie udzieliło odpowiedzi na szereg pytań Rolanda Joffé, reżysera i scenarzysty, dotyczących biografii św. Josemaríi Escrivy, okoliczności historycznych jego życia itp. Biorąc pod uwagę dotychczasową twórczość Rolanda Joffé można spodziewać się, że jego najnowsze dzieło uszanuje postać Założyciela Opus Dei. Jest jednak za wcześnie, by oceniać powstający film „There be Dragons”.